

Zapewne zdecydowana większość uczniów SP i Gimnazjum, którzy w poniedziałkowy rano udali się do kina Helios w Rzeszowie, była przekonana, że opowiedziany już co najmniej ze sto razy „Kopciuszek” braci Grimm niczym ich nie zaskoczy. Otóż byli w dużym błędzie, stając się uczestnikami nostalgicznej, zaczarowanej historii, ale przedstawionej zarówno z pasją, uczuciem jak i kąśliwym humorem. Jeśli dodać do tego imponującą grę aktorską (w szczególności ukłony dla okrutnej macochy), widowiskowe efekty specjalne, urzekająca scenografię, piękne kostiumy oraz ciekawą ścieżkę dźwiękową, oczywiste jest, że młodych widzów nie mogła nie zachwycić baśniowa podróż. Zamiast naiwnej, wyświechtanej bajki obejrzeni bowiem świetne familijne kino, które niezmiennie wzrusza, uczy i bawi.

{gallery}disney_015{/gallery}